

# Zbigniew Krzysztof Knop

---

## Zagrożenia i bezpieczeństwo duchowe człowieka

---

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 2, 107-110

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Zbigniew Krzysztof KNOP**

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu

## ZAGROŻENIA I BEZPIECZEŃSTWO DUCHOWE CZŁOWIEKA

### Część I – Geneza zła

*„Przeciwnik wasz diabeł,  
jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć.  
Mocni w wierze przeciwstawiajcie się jemu”.  
(1 P 5, 8-9)*

Od zarania dziejów ludzkości człowiek stawiał i stawia sobie pytania dotyczące otaczającego go świata i zjawisk, które towarzyszą jego życiu. Najczęściej stawiane pytanie brzmi „*d l a c z e o?*”.

Z nieustannie powtarzanego „*dla czego*” powstaje niekończąca się litania pytań:

- dlaczego ludzie chorują i cierpią?
- dlaczego dzieci cierpią?
- dlaczego ludzie umierają?
- dlaczego niewinni ludzie giną w katastrofa i kataklizmach?
- dlaczego prowadzone są wojny?
- dlaczego ludzie zabijają ludzi?
- dlaczego życie na ziemi jest takie ciężkie?
- dlaczego jest tyle zła na świecie?
- dlaczego...?

Czy można dać wyczerpującą odpowiedź na pytanie:

*dla czego istnieje na świecie zło i jak można się przed nim uchronić?*

Artykuł „*Zagrożenia i bezpieczeństwo duchowe człowieka*” stanowi próbę odpowiedzi na to pytanie ukazując religijne aspekty zła i duchowego zagrożenia człowieka oraz sposoby zapewnienia człowiekowi bezpieczeństwa duchowego.

Mam nadzieję, że cytowane teksty z Pisma świętego, hierarchów Kościoła, wybitnych teologów oraz dokumenty Nauczycielskiego Urzędu Kościoła pozwolą czytelnikom nie tylko poznać i zrozumieć genezę zła, ale także pomogą ustrzec się jego zgubnych skutków.

### Raj utracony

*„Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz,  
na obraz Boży go stworzył:  
stworzył mężczyznę i niewiastę”. (Rdz 1,27)*

*„Jahwe Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał. A przy tym Jahwe dał człowiekowi taki rozkaz: «Z wszelkiego drzewa tego ogrodu możesz spożywać według upodobania; ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy z niego spożyjesz, niechybnie umrzesz»”.  
(Rdz 2,15-17)*

„A wąż był najbardziej przebiegły ze wszystkich zwierząt polnych, które Jahwe Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: «Czy to prawda, że Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew z tego ogrodu?» Niewiasta odpowiedziała wężowi: «Owoce z drzew tego ogrodu?» Niewiasta odpowiedziała wężowi: «Owoce z drzewa tego ogrodu jeść możemy, tylko o owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli». Wtedy rzekł wąż do niewiasty: «Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożycie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło». (Rdz 3, 1-5)

(...) Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią; a on zjadł. (Rdz 3,6)

„(...) Wtedy Jahwe Bóg rzekł do węża: «ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i polnych; (...)».

(...) Do niewiasty powiedział: «Obarczę cię, niezmiernie wielkim trudem twej brzemienności, w bólu będziesz rodziła dzieci, ku twemu mężowi będziesz kierowała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą».

Do mężczyzny zaś [Bóg] rzekł: (...)

przeklęta niech będzie ziemia z twego powodu:

w trudzie będziesz zdobywał od niej pożywienie dla siebie

po wszystkie dni twego życia.

Cierń i oset będzie ci ona rodziła, (...)

W pocie więc oblicza twego

będziesz musiał zdobywać pożywienie,

póki nie wrócisz do ziemi,

z której zostałeś wzięty (...). (Rdz 3, 14; 16; 17-19)

Alfred Läßle w książce zatytułowanej „Od egzegezy do katechezy” tak tłumaczy skutki grzechu pierworodnego:

„To nie Bóg stworzył zło, lecz człowiek swą wolną decyzją i swoim sprzeciwieniem wobec Boga spowodował zło ze wszystkimi jego skutkami. Według etiologii biblijnej cierpienie, choroba i śmierć nie uzasadnia się jakimś uniwersalnym defektem, na podstawie którego ostatecznie można by wnioskować o nieudolnym i kalekim Bożym dziele stworzenia. Grzech i jego skutki są raczej ceną lub – mówiąc ściślej – nadużyciem wolności, jaką Bóg obdarzył człowieka stworzonego na Jego podobieństwo (Rdz 1,26-27) i wyróżnionego nią spośród wszystkich stworzeń”.<sup>1</sup>

Papież Paweł VI w ogłoszonym 30 czerwca 1968 roku „CREDO” nauczał: „Wierzimy, że w Adamie wszyscy ludzie zgrzeszyli. Dlatego to wskutek pierworodnej winy przezeń popełnionej natura ludzka, wspólna wszystkim ludziom, została doprowadzona do tego stanu, w którym ponosi szkody stąd wynikłe. Nie jest to już ten stan, w jakim pierwsi rodzice, jako obdarzeni świętością i sprawiedliwością, znajdowali się i w którym człowiek wolny był od zła i śmierci. (...)

<sup>1</sup> A. Läßle: *Od egzegezy do katechezy. Stary Testament*, t. I. Warszawa 1986, s. 53-54

Utrzymujemy za Soborem Trydenckim, że grzech pierworodny bywa przekazywany przez rodzenie a nie naśladowanie i że jest własnym grzechem każdego”.<sup>2</sup>

Niepodważalną naukę o grzechu pierworodnym oraz jego skutkach podaje *Katechizm Kościoła Katolickiego*:

„396 (...) Drzewo „poznania dobra i zła” (Rdz 2,17) przywołuje symbolicznie nieprzekraczalną granicę, którą człowiek jako stworzenie powinien w sposób wolny uznać i z ufnością szanować. Zależy on od Stwórcy; podlega prawom stworzenia i normom moralnym, które regulują korzystanie z wolności.

398 Popelniając ten grzech, człowiek *przedłożył* siebie nad Boga, a przez to wzgardził Bogiem; wybrał siebie samego przeciw Bogu, przeciw wymaganiom swego stanu jako stworzenia, a zarazem przeciw swemu dobru. Stworzony w stanie świętości, człowiek był przeznaczony do pełnego „przebóstwienia” przez Boga w chwale. Zwiedziony przez diabła, chciał „być jak Bóg”, ale „bez Boga i ponad Bogiem, ale nie według Boga”.

399 Pismo święte pokazuje dramatyczne konsekwencje tego pierwszego nieposłuszeństwa. Adam i Ewa tracą natychmiast łaskę pierwotnej świętości. Boją się Boga, utworzyli sobie fałszywy Jego obraz, widząc w Nim Boga zazdrosnego o swoje przywileje.

407 (...) Przez grzech pierwszych rodziców diabeł uzyskał pewnego rodzaju panowanie nad człowiekiem, chociaż człowiek pozostaje wolny. Grzech pierworodny pociąga za sobą „niewole panowania tego, który ma władzę śmierci, to jest diabła”. Nieuwzględnianie tego, że człowiek ma naturę zranioną skłoną do zła, jest powodem wielkich błędów w dziedzinie wychowania, polityki, działalności społecznej i obyczajów”.<sup>3</sup>

Rodzi się pytanie: „dlaczego Bóg nie powstrzymał pierwszego człowieka od grzechu?”.

Odpowiedź na nie możemy znaleźć, między innymi, w nauczaniu:

św. Pawła „Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlała się łaska” (Rz 5,20);

św. Leona Wielkiego: „Niewypowiedziana łaska Chrystusa dała nam większe dobra niż te, których nas pozbawiła zawiść demona”,<sup>4</sup>

św. Tomasza z Akwinu: „Nic nie sprzeciwia się temu, żeby natura ludzka po grzechu została przeznaczona do jeszcze wyższego celu. Bóg bowiem dopuszcza zło, aby wyprowadzić z niego jeszcze większe dobro”.<sup>5</sup>

Soboru Watykańskiego II: przypomina w Konstytucji „Gaudium et spes”, że życie człowieka jest walką:

„W ciągu bowiem całej historii ludzkiej toczy się ciężka walka przeciw mocom ciemności; walka ta zaczęta ongiś u początku świata trwać będzie do ostatniego dnia, według słowa Pana. Wpłątany w nią człowiek musi się trudzić, aby trwać w dobrym, i nie będzie mu dane bez wielkiej pracy oraz pomocy łaski Bożej osiągnąć jedności w samym sobie”.<sup>6</sup>

<sup>2</sup> *Insegnamenti* di Paolo VI, (1968), 294-5

<sup>3</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Pallottinum 1994, s. 99-102

<sup>4</sup> Św. Leon Wielki: *Sermones*, 73, 4: PL 54, 396

<sup>5</sup> Św. Tomasz z Akwinu: *Summa theologiae*, III, 1, 3, ad 3

<sup>6</sup> Sobór Watykański II, Konst. *Gaudium et spes*, s. 37

---

Dalej „*Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*” ukazuje optymistyczną wizję „nowego nieba i nowej ziemi”:

„Nie znamy czasu, kiedy ma zakończyć się ziemia i ludzkość, ani nie wiemy, w jaki sposób wszechświat zostanie zmieniony. Przemija wprawdzie postać tego świata zniekształcona grzechem, ale pouczeni jesteśmy, że Bóg gotuje nowe mieszkanie i nową ziemię, gdzie mieszka sprawiedliwość, a szczęśliwość zaspokoi i przewyższy wszelkie pragnienie pokoju, jakie żywią serca ludzkie. Wtedy to po dokonaniu śmierci zmartwychwstaną synowie Boży w Chrystusie i to co było wsiane w słabości i zepsuciu, odzieje się nieskażonością, a wobec trwania miłości i jej dzieła całe to stworzenie, które Bóg uczynił dla człowieka, będzie uwolnione od niewoli znikomości”.<sup>7</sup>

---

<sup>7</sup> Ibidem, s. 39